

Loth, Edward

Posiedzenie publiczne : dnia 13 grudnia 1929 r. : Sprawozdanie z czynności Tow. Nauk. Warsz. za czas od 1-go lipca 1928 do 30-go czerwca 1929 r., przedstawione na dorocznym Zebraniu uroczystym T.N.W. dn. 13 grudnia 1929 r. przez Sekretarza Generalnego Tow. Nauk. Warsz. Edwarda Lotha

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 22, 80-87

1929

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Sprawozdanie z czynności Tow. Nauk. Warsz.
za czas od 1-go lipca 1928 do 30-go czerwca 1929 r.
przedstawione na dorocznem Zebraniu uroczystem T.N.W. dn. 13 grudnia 1929 r.
przez Sekretarza Generalnego Tow. Nauk. Warsz.
Edwarda Lotha.**

Eminencjo! Panie Ministrze!
Dostojne Zgromadzenie!

Nawet w okresie największego rozkwitu i pomyślności odchodzą od nas ludzie, którzy swą pracą i wiedzą wrośli w duszę narodu i stali się światłem pokoleń żyjących. Żegnamy ich z żalem.

Dnia 7 grudnia 1928 r. zmarł Szymon Dzierzgowski, znany inżynier-technik, współpracownik i asystent Nenckiego w Bernie, następnie kierownik Instytutu chemji fizjologicznej przy Instytucie Medycyny Doświadczalnej w Petersburgu, dalej — członek, a przez lata 1914—1918 dyrektor tegoż Instytutu, wreszcie od 1919 r. profesor zwyczajny higieny Uniwersytetu Warszawskiego, wielokrotnie odznaczony dyplomami honorowemi i odznaczeniami, członek wielu towarzystw naukowych i Polskiej Akademji Umiejętności.

Dnia 9 lutego 1929 r. rozstał się z tym światem Stanisław Bądryński, długoletni współpracownik Marcelego Nenckiego w Bernie Szwajcarskim, następnie chemik tegoż kantonu, długoletni pracownik naukowy w Zurychu, Bazylei, Lipsku i Heidelbergu, od r. 1899 profesor higieny, a następnie chemji fizjologicznej we Lwowie, pozostający na tem stanowisku przez cały czas wojny światowej, od r. 1919 profesor w Warszawie, członek Polskiej Akademji Umiejętności i Prezes Akademji Nauk Lekarskich w Warszawie.

Dnia 12 marca 1929 r. odszedł na zawsze Wiktor Porzeziński, znakomity lingwista, długoletni profesor sanskrytu i językoznawstwa porównawczego na Uniwersytecie Moskiewskim, od r. 1922 profesor językoznawstwa indoeuropejskiego na Uniwersytecie Warszawskim, członek Polskiej Akademii Umiejętności i licznych towarzystw i instytucji naukowych, były Zastępca Sekretarza Generalnego naszego Towarzystwa.

Dnia 12 września 1929 r. zmarł w Grodzie Podwawelskim Józef Kallenbach, znany historyk literatury polskiej, długoletni profesor literatur słowiańskich we Fryburgu Szwajcarskim, historii literatury polskiej we Lwowie, w odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim, następnie w Wilnie, ostatnio w Krakowie, długoletni b. czynny współpracownik Encyklopedji Polskiej, członek Polskiej Akademii Umiejętności.

I wreszcie dnia 3 listopada roku bieżącego ubył z naszego grona Jan Baudouin de Courtenay, znany na całym świecie lingwista, jeden z najchlubniejszych uczniów naszej Szkoły Głównej, były profesor Uniwersytetów w Petersburgu, Kazaniu, Dorpacie i Krakowie, a ostatnio honorowy profesor językoznawstwa indoeuropejskiego w Warszawie, członek Polskiej Akademii Umiejętności, Akademij: rosyjskiej, czeskiej, bułgarskiej i jugosłowiańskiej oraz Instytutu Słowiańskiego w Pradze.

Mężowie ci wnieśli w szeregi Towarzystwa kult pracy naukowej i dużo najszlachetniejszych myśli i poczynań o charakterze wybitnie narodowym, za co składamy hołd ich zasłudze i cześć ich pamięci.

Rozpoczynając swoje doroczne sprawozdanie, wspomnę, że przed rokiem na wstępie do swojego przemówienia podkreśliłem nasze wysiłki w kierunku przeprowadzenia daleko idących reform w łonie Towarzystwa. Ruch ten daje się odczuwać i nadal, gdyż Towarzystwo Naukowe Warszawskie nie ustaje w badaniu możliwości zmian organizacyjnych.

Zewnętrznym i najbardziej widomym wyrazem działalności Towarzystwa o charakterze akademickim są publikacje. W tym względzie zapanowało znaczne ożywienie, ukazały się bowiem w druku: Sprawozdania z posiedzeń T. N. W. za rok 1928: Wydziału I — zeszyt 1—9, Wydziału II — zeszyt 1—9, Wydziału III — zeszyt 6—9; za rok 1929: Wydziału I — zeszyt 1—2,

Wydziału II — zeszyt 1—6, Wydziału III — zeszyt 1—6 i Wydziału IV — zeszyt 1—3.

Archiwum Mineralogiczne tom IV.

Archiwum Nauk Biologicznych tom III zeszyt 1 i 2.

Rocznik T. N. W. za rok 1928.

Roczniki Komisji Historycznej tom I zeszyt 2.

Prace Komisji do badań nad historją literatury i oświaty tom III.

Rozprawy Historyczne tom VI i tom VII zeszyt 2 i 3.

Nie mniej ożywiona działalność cechowała prace większości Wydziałów.

Wydział I (językoznawstwa, historii literatury i sztuki) odbył w okresie sprawozdawczym 10 posiedzeń, na których przedstawiono i zakwalifikowano do druku 10 rozpraw.

Przy tym Wydziale czynny był Gabinet Filologiczny oraz Komisja do badań nad historją literatury i oświaty.

Wydział II (nauk historycznych, społecznych i filozoficznych) odbył 8 posiedzeń, na których wygłoszono tyleż referatów.

Przy Wydziale II czynny był Gabinet Nauk Historycznych, Komisja Bibliograficzna, Komisja Historyczna, Sekcja Orientalistyczna, Komisja Atlasu Historycznego Polski oraz Instytut Nauk Antropologicznych.

Działalność niektórych z tych instytucji była bardzo ożywiona, innych znów dla braku funduszków dość skromna.

Z księgozbioru Gabinetu Nauk Historycznych korzystało 1.296 osób. Komisja Bibliograficzna, która ma za zadanie kontynuację Bibliografji polskiej Estreichera, pracowała b. wydatnie, stan kartoteki wzrósł bowiem do 93.120, czyli o 18.000 pozycji, przyczem sprawdzono 10.902 pozycje. Również i prace nad bibliografją historii polskiej nowożytnej (kontynuacja Finkla) zostały b. pocięte naprzód. Wszystkie te prace cieszyły się wydatnem poparciem naszych Władz Rządowych.

Instytut Nauk Antropologicznych, składający się z Zakładu Antropologii, Zakładu Archeologii i Zakładu Etnologii oraz Biblioteki i Sekcji posiedzeń naukowych, kontynuował swą działalność w ciężkich warunkach finansowych, nie wystarczających na pokrycie jego elementarnych potrzeb.

Muzeum Archeologiczne im. Erazma Majewskiego po raz pierwszy od szeregu lat przejawiało żywszą działalność. Zbiory

przeniesiono z prowizorycznych pomieszczeń do niektórych już urządzonych sal w Pałacu Staszica, przez co umożliwiono ich konserwację i opracowanie. Chwila, w której całe Muzeum będzie mogło być otwarte dla publiczności, wydaje się już bliska, a temsamem w te martwe okazy przedhistoryczne, świadczące o kulturze zamierzchłych pokoleń, wstąpi nowe życie, które pozwoli tej cennej kolekcji godnie reprezentować archeologię polską.

Wydział III (nauk matematyczno-fizycznych) odbył 6 posiedzeń, na których wygłoszono 24 rozprawy.

Przy tym Wydziale czynne były: Gabinet Matematyczny, Sekcja Meteorologiczna Komisji Fizjograficznej, Pracownia Fizyczna, Pracownia Mineralogiczna i Pracownia Radjologiczna z Oddziałem Chemii Koloidów. Dużą ruchliwość przejawili zwłaszcza Pracownicy: Mineralogiczna, Radjologiczna i Oddział Chemii Koloidów, prowadząc szereg specjalnych badań, wymianę wydawnictw, oraz zdobywając z różnych źródeł tak potrzebne do pracy fundusze.

Wydział IV (nauk biologicznych) odbył 6 posiedzeń, na których przedstawiono 20 rozpraw.

Przy Wydziale istniał Instytut Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego, składający się z Zakładów: Biologii Ogólnej, Fizjologii, Morfologii Doświadczalnej, Biometryki oraz Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach. Instytut ten w roku ubiegłym pozyskał znaczne zapomogi rządowe i z Funduszu Kultury Narodowej, co mu pozwoliło rozwinąć żywszą niż dotąd działalność pracownianą i wydawniczą, a prócz tego otrzymał w darze nader cenny księgozbiór po ś. p. Marcelim Nenckim. Zbiór ten składa się z licznych kompletów i serji czasopism naukowych całkowicie wyczerpanych i jest bardzo dużej wartości księgarskiej.

Wymienione Komisje, Pracownie i Gabinety pracowały w miarę istniejących środków wydatnie, dorzucając nie jedną cegiełkę do budowy gmachu ogólnego dorobku naukowego Polski i do naszej kultury narodowej.

Biblioteka Centralna Towarzystwa liczy obecnie około 26.600 tomów, a z powodu braku środków wzrasta obecnie jedynie drogą darowizn i wymiany. Pozostaje ona obecnie w stosunkach wymiennych z 491 instytucjami krajowymi i zagranicznymi, przyczem w okresie sprawozdawczym nawiązano kontakt z 72 instytucjami nowymi. Jest to nader żywa, celowa i cenna

działalność propagandowa, przynosząca nam jednocześnie wielkie korzyści z handlu wymiennego wydawnictw.

Wszystkim ofiarodawcom naszej Biblioteki składam na tem miejscu w imieniu Towarzystwa podziękowanie.

Niestety brak odpowiednich pomieszczeń dla Biblioteki, z której obecnie korzysta spory zastęp badaczy i młodzieży, jest wprost horendalny i domaga się szybkiej interwencji.

W zakresie reprezentacji Towarzystwo Naukowe Warszawskie po raz pierwszy urządziło w roku bieżącym w swych murach raut dla Zjazdu naukowego, a mianowicie dla Zjazdu Matematyków Krajów Słowiańskich.

W stosunku do lat ubiegłych ożywienie cechowało również stronę gospodarki finansowej Towarzystwa.

Ogólne wpływy na wszystkie agendy Towarzystwa wyniosły w roku ubiegłym około 720.000 złotych, w czem 400.000 złotych z sum, przyznanych nam przez Sejm, dalej znaczne sumy z zasiłków Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Funduszu Kultury Narodowej, 25.000 zł. od Magistratu m. st. Warszawy. Następnie z ofiar wymienię tylko znaczniejsze, a więc 41.575 złotych od p. Józefa Kernbauma, 10.000 zł. od księcia Andrzeja Lubomirskiego, 6.000 zł. od zakładów „Solvay”, 5.000 zł. z funduszy dyspozycyjnych Banku Polskiego, dalsze 5.000 zł. od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, 3.306 zł. od International Education Board, mniejsze kwoty wniosły różne Banki, Sejmiki i szereg osób prywatnych.

Obok skromnych funduszy stałych, jakimi nasze Towarzystwo rozporządza, suma ta jest niewątpliwie znaczna i wszystkim szlachetnym ofiarodawcom dzięki nasze składamy. Nie wątpimy, że ofiarność społeczeństwa w miarę wzrostu zamożności zwiększać się będzie z roku na rok, przyczyniając się w znacznym stopniu do rozkwitu naszej instytucji. Jednakże obecnie zdobywana kwota nawet w połowie nie zaspakają istotnych potrzeb, spowodowanych pewnym nadmiarem agend, które Towarzystwo nasze prowadzi, a bliskie już wykończenie Pałacu Staszica napawa nas nową troską, gdyż wykończenie, urządzenie i utrzymanie tak reprezentacyjnego gmachu pociągnie za sobą nowe wydatki nielada.

Dla całokształtu obrazu naszej działalności dodam, że To-

warzystwo przeznaczyło w roku bieżącym około 460.000 złotych na odbudowę i remonty. Po za znacznymi wydatkami na gmach nasz przy ulicy Śniadeckich 8, prowadziliśmy dużym nakładem energii prace nad odbudową wewnętrzną Pałacu Staszica. Nie wiele brakowało, a bylibyśmy już dzisiejsze zebranie odbywali w kolumnowej sali tego historycznego gmachu. Stała temu przedewszystkiem na przeszkodzie nasza codzienna troska — brak wystarczających kredytów. Brakuje nam bowiem już tylko 100.000 złotych, by reprezentacyjną część Pałacu uczynić mieszkalną, by wprowadzić tam przedstawicielstwo nauki stołecznej i otworzyć szeroko podwoje dla wszystkich, którzy chcą z nami współpracować i przyczynić się do uświetnienia naukowej działalności stolicy. Dysponować tam będziemy bowiem prócz paradnej sali kolumnowej wygodnym lokalem biurowym i szeregiem sal dla wydawnictw, sal konferencyjnych i t. p. Pozwoli to nam również rozszerzyć naszą bibliotekę, która, jak słyszeliśmy, obecnie dusi się formalnie w zbyt ciasnych pomieszczeniach.

Doniosłym czynem będzie również wykończenie przygotowanych już lokali dla Muzeum Archeologicznego imienia Erazma Majewskiego, które pomieści się w trzech wielkich salach i 8 ubikacjach Zakładu Archeologicznego pod kopułą gmachu. Muzeum to od roku 1924 spakowane w skrzyniach, było dotychczas niedostępne nie tylko dla publiczności, lecz nawet dla badaczy, którzyby pragnęli korzystać z tych największych zbiorów archeologicznych Polski.

A nasze zamierzenia na rok 1930?

Na najbliższą przyszłość Towarzystwo Naukowe Warszawskie określa sobie, jako najpilniejsze zadanie, wykończenie Pałacu Staszica i przeniesienie się do tego gmachu. Pozwoli to nam niewątpliwie nabrać tchu i rozmachu w naszej dalszej działalności.

Zwracamy się więc z gorącym apelem do społeczeństwa i Rządu, aby nam to ogólnonarodowe zamierzenie ułatwili i liczymy, że obfity dopływ środków pozwoli nam zrealizować to przedsięwzięcie. Wiąże się z tem troska o godne wyposażenie wnętrza i sal Pałacu Staszica. I tutaj nasz apel do mecenasów historii i sztuk pięknych nie powinien przebrzmieć bez echa, tak, żeby Pałac stał się istotnym przybytkiem okazów, wiążących się

z historją nauki w Warszawie, tak, aby w jego salach oddychać można było tradycją i pracą dawnych pokoleń, czerpiąc z nich moc i siłę do dalszej pracy twórczej.

Z naszych zaś potrzeb wewnętrznych pragnęlibyśmy wysunąć uregulowanie spraw naszych pracowni i gabinetów naukowych, aby wszystkie, a nie tylko niektóre pracownie mogły się rozwijać, zaprzestając suchotniczego żywota, jaki dla braku funduszków muszą teraz pędzić, oraz aby nasza działalność wydawnicza nie była na każdym niemal kroku krępowana brakiem odpowiednich środków.

Przed nami jasna droga rozwoju i usilnej pracy! Znaczą ją trud i wysiłek jednostek i zespołu całego Towarzystwa. Czujemy jednak za sobą poparcie społeczeństwa i czynników miarodajnych, oraz zdajemy sobie dokładnie sprawę z szybkiego wzrostu i rozwoju Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a zatem odczuwamy ogrom odpowiedzialności, jaki w tej pracy na nas ciąży. Nie lękamy się tego ciężaru. Naszem hasłem bowiem: „dobro Nauki polskiej”, a celem: „jej nieśmiertelność”.

Na zakończenie ogłaszam, że na ogólnem Zebraniu administracyjnem w dniu 9 grudnia b. r. wybrani zostali na członków Towarzystwa Naukowego Warszawskiego:

Na Wydziale I: na członków zwyczajnych miejscowych — pp.: prof. Tytus Benni, prof. Zygmunt Łempicki i prof. Tadeusz Zieliński; na członka korespondenta — p. prof. Andrzej Tretiak.

Na Wydziale II: na członków zwyczajnych miejscowych — pp.: prof. Tadeusz Kotarbiński i Dyrektor archiwum Dr. Józef Siemieński; na członka korespondenta — p. prof. Oskar Sosnowski.

Na Wydziale III: na członka zwyczajnego miejscowego — p. prof. Jan Łukasiewicz; na członków zwyczajnych zamiejscowych — pp.: prof. Bogumił Bydżovsky z Pragi, prof. Michał Petrovitch z Belgradu i prof. Cyryl Popoff z Sofji; na członków korespondentów — pp.: Kazimierz Kuratowski ze Lwowa i prof. Godofredo Garcia z Limy.

Pozatem Towarzystwo Naukowe Warszawskie w roku sprawozdawczym udzieliło dwóch nagród, a mianowicie:

Nagrodę im. Augustyna Cichowicza przyznano D-rowskiemu Marjanowi Małuszyńskiemu za pracę p. t.: „Próba analizy bitwy pod Płowcami” i nagrodę im. Mirosława Kernbauma przyznano p. Szczepanowi Szczeniowskiemu za pracę p. t.: „O selektywnem odbiciu elektronów od kryształów”.
